

Anna Bendrat

Europa i Ameryka w cieniu Ramusa – wspólne źródło dwóch retorycznych tradycji

Res Rhetorica nr 1, 85-87

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANNA BENDRAT

ZAKŁAD STUDIÓW AMERYKANISTYCZNYCH
INSTYTUT ANGLISTYKI UMCS
ANNA.BENDRAT@POCZTA.UMCS.LUBLIN.PL

Europa i Ameryka w cieniu Ramusa – wspólne źródło dwóch retorycznych tradycji

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 3.0 Poland. The content of the license is available at <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>

ANNA BENDRAT

ZAKŁAD STUDIÓW AMERYKANISTYCZNYCH, INSTYTUT ANGLISTYKI UMCS
ANNA.BENDRAT@POCZTA.UMCS.LUBLIN.PL

Europa i Ameryka w cieniu Ramusa – wspólne źródło dwóch retorycznych tradycji

Czym różni się europejski badacz retoryki od swojego amerykańskiego odpowiednika? To proste – otóż o ile dla Europejczyka teoria Piotra Ramusa z XVI wieku wyznacza swoisty koniec retoryki w klasycznym jej rozumieniu, dla Amerykanina oznacza dokładnie jej początek... Nie do końca chodzi tu jednak o przyjęcie przez Amerykanów poglądów Ramusa, który przenosząc *inventio* (wybór argumentacji) oraz *dispositio* (kompozycję) do sfery logiki, jednym ruchem sprytnie pozbawił retorykę walorów intelektualnych, pozostawiając jej jedynie domeny stylu oraz prezentacji (*elocutio*, *memoria* i *pronuntiatio*). Bardziej należy skupić się na losach retoryki na obu kontynentach po ogłoszeniu przez Ramusa tej „antyretorycznej” jak na dzisiejsze czasy teorii. Owa taksonomia, która pomimo tego, że stała się bazą edukacji retorycznej w Europie, na wiele kolejnych stuleci utrwaliła w myśli europejskiej bardzo ograniczone pojęcie tego, czym jest sztuka wymowy. Skutkiem jest współczesne negatywne postrzeganie retoryki, utożsamianej z dyskursem pozbawionym treści, którego celem jest manipulacja opiniami odbiorcy. Tymczasem zupełnie inaczej potoczyły się losy retoryki w Stanach Zjednoczonych, gdzie już w XVIII wieku teoria Ramusa ustąpiła miejsca nowej amerykańskiej tradycji interdyscyplinarnych studiów nad tekstem za sprawą krytyki retorycznej.

Historia retoryki w Stanach Zjednoczonych przebiegała etapami, w których definicje promujące styl języka oraz technikę przekazu przeplatały się z teoriami akcentującymi treść i kompozycję argumentacji w tekście. Początki formalnych studiów nad retoryką w Ameryce sięgają XVII wieku. I to owe pierwsze kursy oferowane na Harvardzie opierały się na ... teorii Ramusa. Do połowy XVIII wieku sposób nauczania retoryki odzwierciedlał ówczesny wzorzec europejski. Treść dzieła oraz warsztat oratorski mówcy miały w nim znaczenie drugorzędne, ponieważ główny nacisk kładziono na kształt estetyczny dzieła.

Istotną zmianę wywołała w 1759 roku publikacja autorstwa Johna Warda pt. *A System of Oratory*. Była to kompilacja antycznych teorii retoryki, której podstawą był opis pięciu kanonów od *inventio* do *pronuntiatio*. Ward w swojej pracy

odciął się od teorii Ramusa i przywrócił rangę pierwszym dwóm kanonom związanym z fazą przygotowawczą mowy (*inventio* oraz *dispositio*), co nadało nauczaniu przedmiotu nowe oblicze. Kładąc akcent na treść i umiejętne sformułowanie myśli oraz pogłębione studia nad dorobkiem szkoły greckiej i rzymskiej książka Warda wyznaczyła odmienny od europejskiego kierunek rozwoju retoryki na amerykańskich uniwersytetach. Różnorodność tradycji badawczych wykorzystywanych w programach nauczania przysparzała dziedzinie rosnącą popularność, a katedry retoryki obejmowali coraz znakomitsi naukowcy. Wśród nich znalazł się między innymi przyszły prezydent, John Quincy Adams, od 1806 roku profesor retoryki na Harvardzie oraz autor dzieła *Lectures on Rhetoric and Oratory*.

Jednak z początkiem XIX wieku pozycja retoryki jako dyscypliny naukowej w Stanach Zjednoczonych zaczęła powoli słabnąć. Wpływ na to miały trzy istotne czynniki. Po pierwsze, coraz większą popularność zyskiwały dwa rozwijające się wówczas w Europie trendy: beletrystyczny (pisarski) i elokucyjny (oratorski). Po raz kolejny zagadnienia treści ustąpiły więc miejsca trosce o styl i estetykę przekazu. Po drugie, rosnąca specjalizacja programów nauczania nie przewidywała miejsca dla interdyscyplinarnych studiów retorycznych. Wskutek tej sytuacji katedry retoryki traciły niezależność i wcielano je najczęściej w struktury wydziałów humanistycznych. Trzecim powodem spadku znaczenia retoryki na amerykańskich uniwersytetach była reforma sposobu egzaminowania. Ze względu na rosnącą liczbę studentów egzaminy ustne zastępowano formą pisemną. Zaczęto więc zwracać coraz większą uwagę na sztukę pisania, pozostawiając w cieniu kształcenie sztuki słowa mówionego. Na skutek tych zmian, w XIX wieku nauczanie retoryki jako elementu kształcenia filologicznego stało się drugorzędne wobec nauki kompozycji tekstu pisanego.

Przełomem okazała się decyzja grupy siedemnastu wykładowców przedmiotu o nazwie „przemawianie publiczne” (*public speaking*), którzy w 1910 roku złożyli rezygnację z członkostwa w stowarzyszeniu *The National Council of Teachers of English*. Hołdując misji przywrócenia retoryce należnego miejsca w systemie amerykańskiej edukacji, wykładowcy ci stworzyli w 1914 roku własne stowarzyszenie pod nazwą *The National Association of Academic Teachers of Public Speaking*. Organizacja ta istnieje do dziś pod zmienioną nazwą jako *National Communication Association (NCA)*. Powstanie pierwszego tego typu towarzystwa naukowego ugruntowało podział retoryki jako dyscypliny akademickiej na retorykę słowa mówionego (komunikacja językowa) oraz słowa pisanego (literatura i kompozycja tekstu). Rok po zawiązaniu stowarzyszenia naukowcy zainicjowali publikację sztandarowego kwartalnika „*The Quarterly Journal of Public Speaking*”, który po zmianie nazwy w 1928 roku ukazuje się do dziś jako „*The Quarterly Journal of Speech*”. Obecnie *National Communication Association* jest

największym stowarzyszeniem promującym badania nad komunikacją językową w Stanach Zjednoczonych. Oprócz sztandarowego kwartalnika swoim patronatem obejmuje publikację innych kluczowych dla tej dziedziny periodyków naukowych, w tym m.in.: „Communication and Critical/Cultural Studies”, „Communication Monographs”, „Critical Studies in Media Communication” oraz „The Review of Communication”.

Dzięki odważnej decyzji kilkunastu badaczy sztuki komunikacji po drugiej stronie Atlantyku, retoryka na początku XX wieku na trwałe ugruntowała swoje miejsce w szeregu amerykańskich dyscyplin naukowych pod nazwą *speech communication* (komunikacja językowa). W kolejnych odsłonach działu Transatlantica poznamy genezę i kolejne etapy rozwoju krytyki retorycznej jako rdzennie amerykańskiej metody badań tekstów kultury o niewątpliwie interdyscyplinarnym charakterze, oraz – co tak mocno podkreśla się we współczesnej nauce – o wielokierunkowym potencjale rozwoju.